

Drugi gatunek tworzy niewielki i dość rzadki las nad Sanem, obok Rozwadowa. Są to okazy w wieku około lat 80-ciu, najbardziej podobne do sokory (*Populus nigra*), jednak mocno od niej różne, zwane przez miejscową ludność „Jabrząc”. Drzewa te są bardzo wyniosłe, korę i liście mają dość podobne do sokory, ale korony tworzą walcowate, dość nisko nad ziemią rozpoczynające się. Gałęzie jej są niezbyt grube, prawie poziomo rozłożone, na 3—4 m długie, prawie w całej koronie jednakowej długości, co jej nadaje kształt walcowaty. Jemioly na nich nie zauważyłem, chociaż ta w okolicy nie należy do rzadkości. Okazy tylko męskie. Podobno wydają dobry materiał stolarski, o pięknym fladrze, przypominającym ogólnie cenioną czeczotkę (*Betula pubescens*). Jak powiadają, przed wojną topole te oglądało kilku profesorów Instytutu leśnego w Wiedniu, nie mogąc określić ich gatunku. W tymże lesie rośnie również, lecz w znacznie mniejszej ilości, biało-drzew (*Populus alba*), tworząc drzewa bardzo wyniosłe i stosunkowo mało gałęziste, zwane przez miejscową ludność „Tompola”.

Na dwa początkowo wymienione gatunki pozwałam sobie zwrócić uwagę naszych florystów i dendrologów, polecając je bliższemu zbadaniu, co dla nauki o tych drzewach może mieć poważne znaczenie.

WACŁAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Świerk żałobny w lasach Rogowa.

Epicéa funèbre dans les forêts de Rogów.

W lasach leśnictwa Rogów-Strzelna (okolice Koluszek p. Łodzią), należącego do szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, gdzie świerk tworzy częstokroć (zwłaszcza w niższych położeniach) domieszkę w drzewostanach sosnowych i sosnowo-dębowych, przytrafia się sporadycznie pewna jego forma (lub lusos), zasługująca na uwagę.

Z pokroju ogólnego ma ona postać wąsko-walcowatą lub słupowatą, niekiedy wyraźnie zwężającą się ku dołowi (co pochodzi nie z mniejszej długości gałęzi w części dolnej korony, lecz z silniejszego ich zwieszania się tutaj), na wysokości około $\frac{3}{4}$, licząc od dołu, rozszerzającą się nieco, a następnie zwężoną już stopniowo w mniej lub więcej ostry wierzchołek, przytem z reguły nisko ugałęzioną koronę. Gałęzie I-go rzędu liczne, krótkie i cienkie, w dolnej połowie korony zwisają w dół, w górnej zrazu układają się bardziej poziomo a następnie, już u samego wierzchołka, wznoszą się stopniowo do góry. Ugałęzienie II-go i następnych rzędów, bardzo gęste, tworzy „miotłowate” skupienia na końcach gałęzi I rzędu; gałązki bardzo krótkie i przeważnie zwisające.



Ryc. 1. Świerk żalobny w Rogowie.
Fot. W. Niedziałkowski.

Gęsty układ gałęzi I-go i II-rzędu powoduje, że pień poprzez koronę prawie nie jest widoczny. Jeśli chodzi o zidentyfikowanie tego świerka z którąś z opisywanych w literaturze form, to, biorąc pod uwagę formy słupowato-walcowate *pendula* Jacques et Herincq, *erecta* Schröter, *columnaris* Carrière, uznać należy, że zbliża się najbardziej do tej pierwszej. Sądząc z rysunku i opisu, podobnym jest bardzo do znanego pod nazwą „świerka żałobnego“ egzemplarza z miejscowości Jegothen w Prusach (Jentzsch, Nachweis d. beachtenswerten und zu schützenden Bäume..., Königsberg 1900, str. 87), z tą jednak różnicą, że ten ostatni wykazuje znacznie większą długość gałęzi (co wytłómaczyć można starszym wiekiem) w dolnej części korony, wyższe osadzenie tej ostatniej oraz bardziej poziomy i luźny układ gałęzi w części górnej.

Zauważyć należy, że forma opisywana występuje najczęściej w miejscach o luźnym zwarcie drzewostanu, na polanach, przy linjach gospodarczych etc.

Możliwym jest wobec tego, że powstawanie takiego kształtu korony wytłómaczyć da się w ten sam sposób, w jaki tłómaczy Engler powstawanie formy *columnaris* (Spitzfichte; Loev, Kirchner, Schröter; Lebensgeschichte d. Blütenpflanzen Mitteleuropas, B. I, str. 122): jest ona wyrazem przystosowania się do silniejszego ciśnienia wiatru (a także śniegu) w miejscach odsłoniętych, gdzie także niebezpieczeństwo zgorzeli jest większe; gęste, „krzaczaste“ rozgałęzienie II-go i następnych rzędów tłómaczy się odmrażaniem (późne przymrozki) wcześniej rozwijających się pędów bocznych i w następstwie — masowym rozwojem pączków zastępczych.

Jeśli chodzi o łatwość oczyszczania się z gałęzi, ważną cechą z punktu widzenia leśnictwa, a przypisywaną formie *columnaris* (l. c., przypisek na str. 122) ze względu na znaczną cienkość gałęzi, to można by to samo przypuszczać w stosunku do formy *pendula*, chociaż wydaje się (sądząc na podstawie danych literatury i obserwacji), że długotrwałe zachowywanie długiej korony (niskiego ugałęzienia) jest specjalną właściwością tej ostatniej formy, wytłómaczoną poniekąd warunkami, w jakich występuje.

Jakkolwiek według prof. Rouperta (Sylwan, 1911, str. 2) forma *pendula* obserwowana była dotychczas tylko w Prusach Królewskich i Książących, na Spiżu i Bukowinie, to jednak na naszym niżu wydaje się być dość (stosunkowo) częstą.

Załączona fotografia przedstawia najbardziej typowy okaz tej formy, znajdujący się w obrębie Jasiń lasów rogowskich (oddział 12).